

Sygn. akt V ACa 38/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2007 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kołaczyk (spr.)
Sędziowie :	SA Urszula Bożalkińska SA Anna Tabak
Protokolant :	Mirosław Kruk

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2007 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w B. w Belgii

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku częściowego Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 3 stycznia 2005 r., sygn. akt XIII GC 848/03

I. uchyla zaskarżony wyrok w części nakazującej zniszczenie leku (...) (pkt 2) i w tym zakresie postępowania umarza;

II. zmienia zaskarżony wyrok w części dotyczącej roszczenia o zaniechanie wprowadzania do obrotu leku (...) (pkt 1) w ten sposób, że w zakresie tym powództwo oddala.

Sygn. akt V ACa 38/07

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem częściowym Sąd Okręgowy w K. nakazał pozwanej (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.:

1. zaniechanie wprowadzania do obrotu leku pod nazwą (...), zawierającego substancję czynną (...),
2. zniszczenie leku (...), znajdującego się w jej posiadaniu,

3. opublikowanie w terminie 14 dni w czasopiśmie „(...)” obwieszczenia o następującej treści: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. oświadcza, że dopuściła się naruszenia prawa wyłącznego wytwarzania i sprzedaży przysługującego firmie (...) w B. w Belgii na lek (...) zawierający substancję czynną (...).”

Rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach i wnioskach:

Powódka (...) w B. w Belgii uzyskała patent europejski nr (...). Patent dotyczył substancji czynnej (...) (pochodne 1,2 – benzisoxazol-3-yl i 1,2-benzisothiazol-3-yl). Zgłoszenie do publikacji nastąpiło 1.10.1986 r. Patent został opublikowany dnia 12.08.1992 r.

(W uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego wpisano na skutek oczywistej omyłki pisarskiej rok 2002 – porównaj kartę 74).

Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej wystawił w dniu 22 października 1998 r. dokument ochrony przejściowej, w którym stwierdzono, że powódce przysługuje prawo wyłącznego wytwarzania i sprzedaży związku chemicznego (...) na okres ochrony przejściowej od dnia 6 czerwca 1993 r. Opatentowany związek chemiczny posłużył do produkcji leku o nazwie (...). Powódka nie wykazała w toku procesu, aby podjęła w Polsce produkcję tego leku w wymiarze zaspokajającym potrzeby rynku krajowego.

Chorwacka Spółka (...) w Z. rozpoczęła produkcję własnego leku (...), zawierającego substancję czynną (...). Minister Zdrowia wydał cztery Świadczenia Rejestracji na ten lek o numerach: (...), (...), (...) i (...) z terminem ważności do 26.09.2007 r. Lek został wpisany do Rejestru Środków Farmaceutycznych i Materiałów Medycznych. W decyzjach z 6 sierpnia 2003 r. Minister Zdrowia dopuścił lek do obrotu, wskazując jako wytwórcę chorwackie przedsiębiorstwo, a jako miejsce wytwarzania Z.. Główny Inspektor Farmaceutyczny decyzją z dnia 25.08.2003 r. wstrzymał obrót tym lekiem na terenie całego kraju, następnie w dniu 10 września 2003 r. uchylił swoją decyzję.

Pozwana prowadzi sprzedaż hurtową leku (...), produkowanego i konfekcjonowanego w Chorwacji przez (...) w Z. (okoliczność przyznana).

Na podstawie art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 30 listopada 1992 r. o zmianie ustawy o wynalazczości i ustawy o Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1993 r. nr 4, poz. 14, zwanej dalej „ustawą nowelizującą”), który wszedł w życie 15 stycznia 1993 r., powódka uzyskała prawo wyłącznego wytwarzania i sprzedaży związku chemicznego (...) na okres przejściowy.

Pozwana wprowadziła bez zgody powódki lek, zawierający ten związek chemiczny, do obrotu na obszarze Polski, powołując się na przepis art. 4 ust. 6 ustawy nowelizującej. Zgodnie z regulacją w nim zawartą sprzedaż takich samych produktów przez osoby trzecie nie stanowi naruszenia prawa wyłącznego przed podjęciem przez uprawnionego produkcji w wymiarze zaspokajającym potrzeby polskiego rynku. Ponieważ powódka nie rozpoczęła produkcji leku w Polsce, pozwana uważa, że sprzedaż hurtową leku (...) prowadzi zgodnie z prawem polskim.

Sąd Okręgowy przyjął, że art. 4 ust. 6 ustawy nowelizującej pozostaje w sprzeczności z art. 27 ust. 1 Porozumienia TRIPS, stanowiącego załącznik do Porozumienia ustanawiającego Światową Organizację Handlu (WTO), ratyfikowanego przez Rzeczpospolitą Polskę w dniu 31 lipca 1995 r. (Dz. 84), poz. 995 r. ę Handlu (WTO) 1993 r. eku w Polsce, pozwana zgodnie z prawem wprowadziła swój lek zawierający risepridon U. z 1995 r. nr 98, poz. 484). W art. II ust. 2 umowy międzynarodowej ustanawiającej WTO postanowiono, że porozumienia i załączniki stanowią integralną część umowy. Zgodnie zaś z art. 91 ust. 2 Konstytucji, umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową. W art. 27 ust. 1 TRIPS zakazano dyskryminacji polegającej na ograniczeniu możliwości korzystania z patentu ze względu na miejsce produkcji wynalazku. Zatem ustawowe kryterium miejsca produkcji nie mogło stanowić podstawy do ograniczenia praw wynikających z patentu lub prawa ochronnego, zarejestrowanego w państwie – stronie porozumienia TRIPS. Treść art. 27 TRIPS wskazywała na to, że przepis ten dotyczy również związku chemicznego

(...). Ponadto w art. 1 TRIPS zobowiązano strony tej umowy do zapewnienia poziomu ochrony nie niższego niż wynikającego z porozumienia.

W toku procesu Rzeczpospolita Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. W związku z tym Sąd Okręgowy rozważył zgodność art. 4 ust. 6 ustawy nowelizującej z art. 28 TWE. Zdaniem Sądu, uzależnienie pełnej ochrony wynikającej z prawa wyłącznego, wprowadzone przez polską ustawę, jest środkiem podobnym do ograniczeń ilościowych w rozumieniu art. 28 TWE. Ma bowiem bezpośredni wpływ na ograniczenie swobody przepływu towarów.

Uznając, że art. 4 ust. 6 ustawy nowelizującej nie stanowi podstawy do ograniczenia uprawnień powódki, wynikających z prawa międzynarodowego i wspólnotowego, Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo na podstawie art. 286 i 287 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (t. j. Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.) w związku z art. 317 § 1 k.p.c.

Pozwana w apelacji wniosła o zmianę wyroku częściowego przez oddalenie powództwa ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sadowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Rozstrzygnięciu zarzuciła:

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej

wyroku,

- naruszenie art. 27 ust. 1 TRIPS przez przyjęcie, że odnosi się on do prawa przejściowego przysługującego powódce, chociaż prawo powódki nie dotyczyło wynalazku, a przedmiot ochrony nie spełniał przesłanki nowości,

- naruszenie art. 5A ust. 2 Konwencji paryskiej z dnia 20 marca 1883 r. o ochronie własności przemysłowej (Dz. U. z 1975 r. Nr 9, poz. 51)

zakazującego nadużywania patentu, który to przepis wyłącza stosowanie art. 27 TRIPS,

- naruszenie art. 4 ust. 6 ustawy nowelizującej przez odmowę jego zastosowania, a w szczególności przez przyjęcie, że jest on środkiem podobnym do ograniczeń ilościowych w rozumieniu art. 28 TWE i przez uznanie, że dopuszczalnym byłoby uznanie za nieobowiązujący jedynie jednego przepisu art. 4 (ust. 6), przy jednoczesnym pozostawieniu w mocy pozostałych przepisów tego artykułu,

- naruszenie art. 28 TWE w związku z art. 2 Aktu dotyczącego warunków przystąpienia Rzeczpospolitej Polski do Unii Europejskiej przez zastosowanie art. 28 TWE i niezastosowanie art. 2 Aktu,

- naruszenie art. 286 i 287 Prawa własności przemysłowej przez ich zastosowanie

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2005 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił wyrok Sądu Okręgowego odnośnie zobowiązania pozwanej do ogłoszenia oświadczenia w zakresie jego treści, a w pozostałej części apelację oddalił. Sąd Apelacyjny z odwołaniem się do wykładni systemowej i historycznej podkreślił, że na gruncie regulacji art. 4 ust. 3 pkt 5 i 6 ustawy nowelizującej ustawę o wynalazczości prawo wyłączne przejściowej ochrony ulegało ograniczeniu w wypadku nie podjęcia przez uprawnionego produkcji w Polsce w wymiarze zaspokajającym potrzeby rynku polskiego. Prawo to jest patentem w rozumieniu art. 27 ust. 1 TRIPS, który to przepis ma pierwszeństwo przed regulacją art. 4 ust. 6 ustawy nowelizującej.

Wyrokiem z dnia 19 października 2006 r. wydanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej strony pozwanej, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w całości oraz wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach w części dotyczącej nakazania publikacji i tym zakresie umorzył postępowanie, a w pozostałej części objętej wyrokiem Sądu Apelacyjnego sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy oceniając zgodność art. 4 ustawy nowelizującej z przepisami porozumienia TRIPS stwierdził, że wynikające z art. 4 ust. 2 ustawy nowelizującej prawo wyłączne nie jest patentem, stanowi szczególną, wyjątkową instytucję aczkolwiek zbliżoną do patentu, to odbiegającą od ugruntowanych zasad prawa patentowego. Wprowadzając ją ustawodawca polski miał prawo opatrzyć ją dodatkowymi warunkami i uzależnić uzyskanie prawa wyłącznego od wytwarzania produktu w Polsce. Tego prawa wyłącznego nie dotyczy art. 27 ust. 1 TRIPS, stąd nie może być podzielony pogląd o uchyleniu zastosowania w sprawie regulacji art. 4 ust. 6 ustawy nowelizującej przez przepis art. 27 ust. 1 porozumienia TRIPS.

Odnośnie zaś zgodności regulacji art. 4 ust. 6 ustawy nowelizującej z art. 28 TWE Sąd Najwyższy stwierdził, że kwestia ta może mieć znaczenie, ale tylko odnośnie roszczeń dotyczących okresu po 1 maja 2004 r.

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Pierwotny zakres rozpoznania Sądu Apelacyjnego wyznaczony granicami zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego i apelacji uległ ograniczeniu, a to wobec umorzenia postępowania przez Sąd Najwyższy co do roszczenia o nakazanie opublikowania oświadczenia wyrokiem z 19 października 2006 r. Do oceny pozostały dwa roszczenia, o to o nakazanie pozwanej zaniechania wprowadzania do obrotu leku (...) oraz zniszczenia tego leku znajdującego się w jej posiadaniu.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 8 lutego 2007 r. strona powodowa przedstawiła swoje stanowisko procesowe w ten sposób, że : 1) cofnęła powództwo w zakresie roszczenia o zniszczenie leku (...) ze zrzeczeniem się tego roszczenia; 2) dokonała zmiany przedmiotowej powództwa w zakresie roszczenia o zaniechanie w ten sposób, że częściowo je cofnęła, wnosząc o ustalenie, że przysługiwało jej prawo do zakazania stronie pozwanej wprowadzania do obrotu leku (...) w okresie od 1 maja 2004 r. do 13 marca 2006 r., a w przypadku nieuznania przez Sąd dopuszczalności ograniczenia powództwa w taki sposób 3) wniosła o umorzenie postępowania w zakresie roszczenia o zaniechanie na podstawie art. 355 § 1 i 2 k.p.c. z uwagi na to, że wydanie wyroku stało się zbędne.

Wobec jednoznacznego, bezwarunkowego i stanowczego oświadczenia strony powodowej co do cofnięcia powództwa w zakresie roszczenia o zniszczenie, gdy jednocześnie brak było negatywnych przesłanek (art. 479¹³ § 1 k.p.c.) tej czynności procesowej, w tej części zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a sprawa umorzeniu na podstawie art. 386 § 3 w zw. z art. 355 § 1 i 203 § 1 k.p.c.

Natomiast odnośnie drugiego roszczenia stwierdzić należy, że oświadczenie o cofnięciu pozwu ze zrzeczeniem się w części roszczenia połączone było z dokonaniem przekształceniem roszczenia zakazowego (o zaniechanie) w roszczenie ustalające, a jego definitywność warunkowana była przez powódkę uznaniem przez Sąd dopuszczalności tego rodzaju przekształcenia, co wynika jednoznacznie z wniosku zawartego w pkt 3 i jego uzasadnienia. Oceny zatem wymagała w pierwszej kolejności kwestia dopuszczalności przedmiotowego przekształcenia powództwa jako dokonanego w postępowaniu apelacyjnym.

Rozważając powyższą kwestię Sąd Apelacyjny miał na uwadze, co następuje:

Powód określając zgodnie z treścią art. 187 § 1 k.p.c. żądanie z jakim zwraca się do sądu oraz wskazując uzasadniające je okoliczności faktyczne, konkretyzuje zakres prawa przedmiotowego poddanego ochronie sądowej, a także wytycza granice rozpoznania sprawy oraz w konsekwencji, granice orzekania. Kodeks postępowania cywilnego dopuszcza możliwość przedmiotowej zmiany powództwa, która może polegać na modyfikacji samego żądania albo jego podstawy faktycznej, bądź obu tych elementów. Zmiana ta dla swej skuteczności musi być dokonana z zachowaniem wymagań formalnych. Problematyki tej dotyczy przepis art. 193 k.p.c., a w postępowaniu apelacyjnym art. 383 k.p.c. Zgodnie z tym ostatnim przepisem w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Jedynie w razie zmiany okoliczności można żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenia powtarzające się można nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy. Generalnie w postępowaniu apelacyjnym istnieje zakaz rozszerzania żądania pozwu oraz występowania z nowymi roszczeniami, co jest wyrazem zasady, że przedmiotem procesu przed sądem odwoławczym może być w całości lub w części jedynie to, co było przedmiotem procesu przed sądem pierwszej instancji albo to co stało się z nim do chwili zamknięcia rozprawy w tej instancji (por. uchwałę SN z 22 czerwca 2005 r. III CZP 23/05 – OSNC 2006 nr 4 poz. 65, wyrok SN z 19 listopada 1998 r. III CKN 32/98 – OSNC 1999 nr 5 poz. 96).

Dokonana przez stronę powodową modyfikacja jest niewątpliwie przedmiotową zmianą powództwa w postaci wystąpienia z nowym roszczeniem w miejsce poprzedniego, co jest niedopuszczalne w postępowaniu apelacyjnym na gruncie art. 383 k.p.c. Zgłoszenie żądania ustalającego istnienie określonego prawa, w miejsce żądania o zaniechanie nie stanowi w ocenie Sądu Apelacyjnego ograniczenia pierwotnego żądania zakazującego, a jego zmianę, objętą zakazem z art. 383 k.p.c. Żądanie ochrony naruszonego prawa wyrażające się w roszczeniu o zaniechanie określonych działań jest bowiem pod względem przedmiotowym żądaniem innym aniżeli żądanie ustalające z art. 189 k.p.c., gdy te dwa żądania należą do odrębnych kategorii powództw. To, że istnienie określonego prawa jest przesłanką roszczenia o zaniechanie nie oznacza, że żądanie ustalenia prawa jest tożsame z tym roszczeniem. Nie budzi wątpliwości, że roszczenie wywodzone z faktu naruszenia prawa wyłącznego, z punktu widzenia prawa materialnego jest roszczeniem innym aniżeli roszczenie ustalające. Inne są przesłanki ustawowe obu roszczeń, wynikające z odrębnych podstawach prawnych, obydwa te roszczenia wymagają od stron innych dowodów oraz taktyki procesowej. Zwrócić chociażby należy uwagę na fakt, że w przypadku powództwa ustalającego istotne znaczenie ma materialnoprawna przesłanka obiektywnego interesu prawnego uzasadniającego żądanie ustalenia prawa lub stosunku prawnego. Jest ona bowiem warunkiem umożliwiającym dalsze badanie w zakresie istnienia lub nieistnienia ustalonego prawa lub stosunku prawnego gdy brak interesu prawnego skutkuje oddaleniem powództwa. Ten zaś nie stanowił przedmiotu rozpoznania, badania od strony faktycznej i prawnej przez Sąd I instancji. Gdy na szczeblu apelacyjnym przedmiotem rozpoznania może być tylko to co uprzednio rozpoznał Sąd pierwszej instancji dokonaną przez stronę powodową zmianę powództwa uznać należało za nieskuteczną.

Uwagi Sądu Apelacyjnego nie mógł też ująć fakt, że różnorodność potrzeb ochrony praw podmiotowych powoduje, że różne są rodzaje żądań ochrony prawnej, a w rezultacie też i rodzaje orzeczeń: ustalające stosunek prawny lub prawo, zasądzających świadczenia i kształtujących stosunek prawny lub prawo.

Są one wynikiem trzech różnych rodzajów powództw pozostających w stosunku rozłączności.

Orzeczenie ustalające stosunek prawny lub prawo powoduje wyjaśnienie wątpliwości co do istnienia określonego stosunku prawnego lub prawa. Pełni w związku z tym rolę potwierdzającą i utrwalającą stan prawny. Może mieć przy tym charakter pozytywny (ustalenie istnienia) lub negatywny (ustalenie nieistnienia) i ten jego specyficzny charakter akcentowany jest w doktrynie (por. System prawa prywatnego t. II. s. 694).

W sensie procesowym nie istnieje zatem przy tym rodzaju powództwa, jakkolwiek stosunek ilościowy między żądaniem ustalenia, a żądaniem świadczenia będącym przedmiotem innego powództwa, gdy oba żądania mają samoistny charakter i zmiernają do ochrony innych wartości. Jednocześnie rozłączność rodzajów powództw nie dopuszcza, z punktu widzenia zasad logiki, by można było bronić tezy, że zakres żądania ustalającego pozostaje

w stosunku podrzędności do zakresu żądania świadczenia, przekładając się procesowo na możliwość kreowania dopuszczalności ograniczenia powództwa o świadczenie poprzez zgłoszenie powództwa o ustalenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 1998r. II CKN 96/98, OSNC 1999 nr 5, poz. 98).

Nie może odnieść również rezultatu wniosek powódki o umorzenie postępowania oparty na tezie o zbędności wydania wyroku wobec wygaśnięcia prawa. Umorzenie postępowania w świetle treści art. 355 § 1 k.p.c. do którego odwołuje się powódka, może nastąpić tylko w razie zaistnienia jednej ze wskazanych w tym przepisie przyczyn, do których należy zbędność wydania wyroku. Wskazać przy tym należy, że w przepisie tym chodzi o sytuację, w których zachodzą formalne przeszkody do merytorycznego rozpoznania sprawy, przyczyny, które powodują, że postępowanie ze względów proceduralnych toczyć się nie może. Do tych zaś nie należy upadek merytorycznych przesłanek powództwa, które czynią je bezzasadnym, i skutkują wyłącznie oddaleniem powództwa gdy jednocześnie nie towarzyszy temu procesowe cofnięcie żądania pozwu. Z taką sytuacją mamy zaś do czynienia w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy istniejącym w dacie orzekania przez Sąd Apelacyjny, jako sąd merytoryczny.

Po wydaniu zaskarżonego wyroku w sprawie pojawiły się nowe okoliczności nie pozostające bez wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Wskazać bowiem należy, że decyzją z dnia 2 czerwca 2006 r. Urząd Patentowy RP stwierdził nieważność decyzji z 16 lutego 1998 r. o udzieleniu na rzecz strony powodowej prawa wyłącznego wytwarzania i sprzedaży produktu (...), przy czym decyzja ta nie jest ostateczna, gdyż powódka złożyła wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy w zakresie objętym decyzją z 2 czerwca 2006 r. Niezależnie od tego, przyjmując stan wynikający z decyzji z 16 lutego 1998 r. stwierdzić należy niesporny fakt, że przyznane nią prawo wyłączne wygasło z dniem 13 marca 2006 r., co nie pozostaje obojętne dla oceny zasadności roszczenia - zważywszy na jego charakter -, która podlega ocenie według stanu faktycznego i prawnego sprawy z chwili orzekania przez sąd drugiej instancji na podstawie art. 316 § 1 w zw. z art. 391 k.p.c. W świetle bowiem treści tych przepisów sąd drugiej instancji obowiązany jest – przy uwzględnieniu unormowań zawartych w art. 381 i 382 k.p.c. brać pod uwagę zmiany w stanie faktycznym i prawnym sprawy, wpływające na treść orzeczenia (por. postan. SN z 10 listopada 1998 r. III CKN 259/98 – OSNC 1999 nr 4 poz. 82, wyrok z 6 X 2000 r. III CKN 116/00 – nie publ.).

Wygaśnięcie prawa ochronnego wywiera skutki ex nunc. z tym, że w tym przypadku, zważywszy na charakter dochodzonego roszczenia bezpośrednio rzutuje na jego zasadność.

Przyznane treścią art. 287 Prawa własności przemysłowej roszczenie o zaniechanie działań naruszających prawo wyłączne ma na celu usunięcie stanu rzeczy niezgodnego z prawem i godzącego w interes uprawnionego z prawa wyłącznego, a jego treścią, jest możliwość domagania się, aby sprawca naruszenia zaprzestał działań naruszających prawo wyłączne. Wyrok uwzględniający powództwo o zaniechanie wywiera skutki ex nunc, i nakazuje zaniechania określonych działań na przyszłość. Zasadniczymi przesłankami tego roszczenia jest istnienie określonego prawa wyłącznego, fakt jego naruszenia, trwanie stanu naruszenia albo realna i bezpośrednia groźba jego repetycji. Przesłanki te muszą istnieć łącznie w chwili orzekania, a brak którejkolwiek z nich czyni roszczenie niezasadnym. Roszczenie to, zważywszy na jego charakter, może być w istocie dochodzone tylko w okresie trwania prawa wyłącznego. Nie może być zaś uwzględnione w sytuacji, gdy nie doszło do naruszenia prawa wyłącznego, albo gdy działania naruszające prawo wyłączne ustały i nie zachodzi realne niebezpieczeństwo ich powtórzenia, albo gdy prawo wyłączne ustało, wygasło.

(por. wyrok S.A. w Katowicach z dnia 4 XI 2004 r. I ACa 560/04 Wokanda 2005 nr 7-8 poz. 84..

Czasową granicę możliwości wystąpienia z roszczeniem o zaniechanie, jak i jego zasadności wyznacza zatem czas trwania prawa wyłącznego. Wygaśnięcie prawa wyłącznego wytwarzania i sprzedaży określonego produktu powoduje, że nie można po tej dacie zakazać osobie trzeciej działań objętych wcześniej prawem wyłącznym, gdyż z datą wygaśnięcia prawa ustaje związana z nim ochrona, w tym również monopol patentowy, co oznacza, że każdy zainteresowany może korzystać z chronionego wcześniej produktu. Skoro prawo chronione nie istnieje, nie może stanowić przedmiotu naruszenia, a co z tym idzie brak jest podstaw do przyznania mu żądanej ochrony. Upadek podstawowej przesłanki roszczenia o zaniechanie powoduje w konsekwencji jego merytoryczną bezzasadność, która może się przekładać wyłącznie na wyrok oddalający powództwo.

Reasumując, w zakresie w jakim powódka cofnęła powództwo, zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu a postępowanie umorzeniu na podstawie art. 386 § 3 k.p.c., zaś w pozostałej części – co do roszczenia o zaniechanie, z przyczyn wskazanych wyżej zaskarżony wyrok podlegał zmianie w sposób opisany w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.